MDL - Maszyny Dla Leśnictwa

Dodano: 10.01.2022

MDL Jacek Witkowski to firma z kilkuletnim doświadczeniem na rynku maszyn używanych, dla której kluczowy jest rozwój i jakość świadczonych usług.



Przedsiębiorstwo działa na polskim rynku od lipca 2015 roku. Firma znajduje się w Jastrowiu, - na północy województwa wielkopolskiego. Jacek Witkowski, właściciel MDL, z leśnictwem związany jest od końca lat 90. To w tamtym czasie zula założyli jego rodzice.

W swoich początkach rodzinna firma realizowała zlecenia z zakresu zrywki drewna przy pomocy ciągnika rolniczego, a czasami nawet i koni. Później był skider LKT 80 i zestaw do zrywki nasiębiernej, a zakres prac rozszerzył się do pełnej, kompleksowej obsługi leśnictwa. Wzrost konkurencji, a co za tym idzie obniżka stawek, wymusił konieczność rozwoju – zakup harwestera. Wybór padł na Ponsse Beaver. – To właśnie po zakupie tej pierwszej maszyny zrodziła się idea powstania firmy MDL. Doświadczenie, jakie zdobyłem, pracując w rodzinnym zulu, pozwala mi teraz na profesjonalne doradztwo oraz pomoc w rozwiązywaniu problemów, z którymi stykają się nasi klienci w momencie decyzji o wyborze i zakupie maszyny. Większość sprzedaży rozpoczyna się od rozpoznania potrzeb klienta – rozmiaru i charakteru prac. Jest to niezbędne w przypadku tych, którzy kupują swój pierwszy harwester czy forwarder. Kieruję się zasadą, że sprzedaję maszyny, które sam chciałbym kupić – podkreśla Jacek Witkowski.



MDL udziela także wsparcia w znalezieniu najkorzystniejszych warunków finansowania. Współpracuje z wiodącymi firmami leasingowymi oraz bankami. W części z nich, dzięki długiej współpracy i wypracowanej pozycji, maszyny dostarczane przez MDL są finansowane w procedurze uproszczonej. W praktyce oznacza to oszczędność czasu i dodatkowych kosztów choćby z uwagi na możliwość odstąpienia od wyceny rzeczoznawcy.

Dokonując zakupu w firmie MDL klienci nabywają maszynę po pełnym serwisie olejowym, z miesięczną gwarancją rozruchową. Otrzymują także pełną dokumentację techniczną, niezbędną do wykonania badania Urzędu Dozoru Technicznego. – Jeśli pozwala na to czas, dozór UDT wykonywany jest u nas – w ten sposób maszyna może pojechać prosto z naszego placu do pracy w lesie – dodaje właściciel MDL.

Pierwszy był Timberjack 1110 C

95 proc. sprowadzanych przez firmę maszyn pochodzi z autoryzowanych serwisów John Deere ze Szwecji i Finlandii. – I to właśnie z zielonymi maszynami jest nam najbardziej po drodze. Nie liczymy sprzedanych i sprowadzonych przez nas modeli. Mogę tylko powiedzieć, że rekordzista zakupił w naszej firmie, jak dotąd, jedenaście maszyn – zaznacza Jacek Witkowski.

To dokładnie dla tego klienta w lipcu 2015 roku MDL sprowadził swoją pierwszą maszynę. Był to Timberjack 1110 C zakupiony w serwisie John Deere Forestry Oy w Finlandii. Pomimo dołączenia do tej floty kolejnych maszyn (tylko w tym roku były to John Deere 1470 E i 1510 E), pierwszy Timberjack nadal dzielnie pracuje w tej firmie. – W czasie tych sześciu lat obserwowaliśmy, jak rozwijają się przedsiębiorstwa naszych klientów. Wraz z tym rozwojem rosną również ich potrzeby sprzętowe. I dlatego nasza oferta też się zmienia i wypełnia maszynami znacznie młodszymi, z

mniejszą liczbą godzin – tłumaczy Jacek Witkowski.

Ostatnio o taki sprzęt klienci pytają najczęściej. I nie są to już tylko firmy z Polski, ale także z Niemiec, Czech, Słowacji, Bułgarii, a nawet Szwecji. – Nasze maszyny pracują również w Austrii, Irlandii, Wielkiej Brytanii oraz na Węgrzech. Są to zarówno klienci indywidualni, jak i firmy zajmujące się sprzedażą sprzętu używanego. Na pewno daje to satysfakcję, ponieważ skuteczne dotarcie do klienta zagranicznego i zdobycie jego zaufania nie jest już takie proste. Nowa siedziba jako kolejny krok w budowaniu marki na pewno to ułatwi – zaznacza szef MDL.

Centrum maszyn leśnych

Początek działalności MDL to głównie import maszyn pod indywidualne zamówienia klientów, co wiązało się z częstymi wyjazdami do Szwecji i Finlandii. I to właśnie te odwiedziny w szwedzkich i fińskich warsztatach John Deere stały się inspiracją do budowy własnego centrum maszynowego.



Nowa siedziba firmy to przede wszystkim warsztat z trzema polami serwisowymi wyposażonymi w suwnicę o udźwigu 8 ton. Poza tym osobne miejsce do mycia maszyn, stanowisko do zakuwania przewodów, magazyn części zamiennych. Dodatkowo plac demonstracyjny z 15 – 20 maszynami.

Warsztat o powierzchni blisko 800 m² zlokalizowany jest przy ulicy Kilińskiego 3 w Jastrowiu; całość na działce o powierzchni 0,55 ha. Teren został zakupiony z myślą o tej konkretnej inwestycji. Znajduje się 150 m od drogi krajowej. – Z budową ruszyliśmy ponad rok temu, a oficjalne otwarcie planujemy na wiosnę 2022 roku. Przeprowadzamy się jednak już teraz, bo chcemy być "naprawdę u siebie", gdy zaprosimy gości – opowiada Jacek Witkowski i dodaje, że celem inwestycji nie było stworzenie jedynie warsztatu, ale swego rodzaju centrum maszyn leśnych, w którym klient nie tylko kupi maszynę, niezbędne materiały i części, ale także otrzyma kompleksową obsługę związaną z jej eksploatacją.

Ostatnie 12 miesięcy to wiele zmian w działalności przedsiębiorstwa i to nie tylko za sprawą budowy

nowej siedziby i rekordowej sprzedaży (I półrocze 2021). Na placu jest coraz więcej maszyn, kolejne czekają na przywóz do Polski. To wszystko sprawia, że w firmie jest jeszcze więcej pracy na warsztacie i wiele usług serwisowych. Tak ogromna ilość obowiązków na miejscu wiąże się z rzadszymi wyjazdami służbowymi za granicę.



Od połowy 2020 roku MDL to również usługi w zakresie transportu ponadnormatywnego na terenie całej Europy. Firma zainwestowała w dwa zestawy niskopodwoziowe, a z końcem roku do floty dołączy jeszcze jedno auto. Własny transport pozwolił nie tylko na większą niezależność w sprowadzaniu maszyn z zagranicy, ale także w dostarczaniu ich bezpośrednio do klienta. – Nie staramy się być postrzegani jako najwięksi, ale jako firma poważnie podchodząca do tego, czym się zajmuje. Dlatego sami wychodzimy do klienta. Staramy się regularnie uczestniczyć w targach i konferencjach leśnych. Byliśmy obecni w Augustowie na ostatniej edycji Forest SHOW i targach Eko-Las w Mostkach – mówi Jacek Witkowski.



Jednak MDL to nie tylko import, sprzedaż i transport maszyn, ale także serwis. Stąd tak ważny jest nowy warsztat, który istotnie poprawi warunki oraz możliwości techniczne firmy. – Na stałe pracuje u nas czterech mechaników, do dyspozycji mają dwa samochody serwisowe. Często osobiście uczestniczę w naprawach i przygotowywaniu maszyn dla klientów. Zdarza się, że korzystamy z porad i wsparcia naszych partnerów w Szwecji i Finlandii. Ciągle pogłębiamy naszą wiedzę i umiejętności. Profesjonalizm i rozwój z myślą o naszych kontrahentach są dla nas priorytetem. Może nie wiemy wszystkiego o maszynach leśnych, ale dla naszych klientów zrobimy prawie wszystko, żeby się dowiedzieć – zapewnia Jacek Witkowski.



Materiał promocyjny

Komentarze (0)

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.